

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo, we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.  
Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowe Miasto-Pomorze.

ROK XVI.

NOWE MIASTO-POMORZE, SOBOTA, DNIA 16 MAJA 1936.

N — Nr. 57

## Bilans 10-lecia sanacji

— jak się przedstawia?

W przedostatnim numerze naszego pisma z racji 10-lecia zamachu majowego w krótkości podaliśmy jego genezę, przebieg i wynik. Potrzeba jeszcze dla uzupełnienia zastanowić się nad tem, co on dał krajowi. Wszak zrodził się z oparów krwi bratniej, z huku armat, szczęk broni, kosztował setki ofiar życia ludzkiego, okupiony został pozatem ranami i kalectwem około 1 000 synów Ojczyzny i dużymi stratami materialnymi, a więc ceną nader wysoką. To też powinniśmy z tej właśnie racji bytu móc się wylegitymować nadzwyczajnymi rezultatami i korzyściami, jakie krajowi przyniósł. A jak pod tym względem przedstawia się bilans dziesięciolecia rządów sanacyjnych? Dla lepszej jego oceny i zrozumienia warto go porównać z osiągniętymi rezultatami w innych krajach o analogicznych warunkach. Za pomocą zamachu doszedł do władzy we Włoszech Mussolini i faszyzm. Przewrót dokonał się tam bezkrwawo. Okres panowania faszyzmu nie wiele jest dłuższy od tegoż sanacji u nas. Co tam zdziało? Przecież stosunki przed Mussolinim i faszyzmem były tam nadwyraz opłakane. Kraj staczał się w odmet anarchy politycznej i zupełnego rozprzężenia gospodarczego. Zestąpiła nędza, głód, bezrobocie w kraju. A trzeba i to uwzględnić, że Włochy w porównaniu do Polski, to kraj ubogi, pozbawiony wszelkich bogactw mineralnych, jak węgla, nafty, soli, rudy żelaznej itd. A mimo to dzisiejszy stan rzeczy we Włoszech budzi wprost podziw świata. Tak politycznie jak i moralnie i gospodarczo Włochy całe zmieniły się do niepoznania. Odrodziły się zupełnie. A to, co dokazały w obecnej wojnie w Abisynji, to graniczy już prawie z cudem. Móc w tak niekorzystnych warunkach i w takiej odległości, wobec oporu prawie całej Europy, zwycięsko przeprowadzić tak kosztowną i skomplikowaną kampanję, przy takim nakładzie sił ludzkich i materialnych zasobów, na to potrzeba wprost nadludzkiej witalności i bohaterstwa. Jeżeli o tem piszemy — to nie dlatego czasem, byśmy pochwalali tę krwawą wojnę zaborczą Mussoliniego, raczej przeciwnie, — ale jedynie tylko po to, by wykazać, do jakiej potencji powodzenia doprowadzić można naród przy odpowiednim pokierowaniu jego siłami i potęgą jego ducha. Bardzo źle wyglądała również sytuacja w Niemczech. Kilka lat wstecz — Niemcy znajdowały się na najlepszej drodze ku bolszewizmowi. Komunizm rósł w zaskarżający sposób. A rozkład polityczny i społeczny potęgował się z dnia na dzień. I tu doszło do zamachu, ale i tu przewrót dokonał się drogą prawie bezkrwawą, choć — przynajmniej — środkami demagogicznymi i niemoralnymi. Nikt z nas nie będzie zachwycał się ani Hitlerem ani zwłaszcza jego późniejszymi metodami rządzenia, — ale jeżeli chodzi o osiągnięte rezultaty, to są one wprost zadziwiające. W trzech latach swych rządów Hitler doprowadził zrujnowany i zdeorganizowany zupełnie kraj do takiego stanu, że dziś Niemcy swą potęgą są daleko groźniejsze Europie niż były przed wojną światową. I Niemcy dają więc mocne świadectwo, co osiągnąć można nawet w daleko krótszym czasie, gdy się umie porwać naród i zapalić go wielką ideą i w ten sposób wrzucić do twórczej pracy. Jakże w stosunku do tamtych przedstawiają się rezultaty, osiągnięte przez sanację w minionym okresie 10-letnim? Gdyby sądzić je podług tego, co o sobie sama głosiła sanacja, to ona byłaby istnym cudotwórcą. Ale jeśli ją zmierzyć miarą osiągniętych realnych wyników, to dziś nawet najgorliwsi sanatorzy bodaj nie śmieliby pisać jubileuszowych dytyrambów w majową rocznicę. Po 10 latach, pisze katowicka „Polonia“, ludzie robią bilans rządów sanacyjnych, a czynią to wszyscy i zwolennicy „legendy“ i jej przeciwnicy. Bilans ten jednak jest smutny pod każdym względem i pod

względem moralnym, gospodarczym, politycznym.

Zamach majowy szedł pod znakiem walki z wszelkiego rodzaju korupcją, łajdactwem, przekupstwem, demoralizacją i t. d. A czy dziś po 10 latach jest pod tym względem lepiej, niż było wówczas? Czy może nie gorzej? Czy gospodarczo Polska dziś stoi wyżej niż przed lat 10? Czy raczej nie stoczyła się jeszcze bardziej w dół? Czy politycznie przedstawia się dziś sytuacja Polski korzystniej niż przed lat 10? Czy wewnątrz jesteśmy dziś bardziej zwiarceni, zjednoczeni, zespoleni, a mniej rozbitci, rozklóceni niż przed lat 10? Czy militarnie w stosunku do naszych sąsiadów jesteśmy dziś lepiej postawieni niż przed 10 laty? Niech odpowiedź co do ostatniego, dzisiejszego stanu zbrojnego Niemiec i Bolszewji, a nasz w porównaniu do r. 1926. I tak gdziekolwiek rzucić okiem na dzisiejszy stan rzeczy ku brzegom tamtego okresu, nie wydaje nam się, by ten nader ciężki wstrząs w r. 1926 i ten okup krwawy Polsce się był zbyt opłacał.

## „Towarzysz“ Moraczewski na urząd komisarza robót publicznych?

Warszawa. Jak wiadomo, przed kilku dniami przyjęty był na Zamku b. premier Moraczewski. W związku z tem przyjęciem rozeszły się kołach politycznych pogłoski, jakoby rozmowa na Zamku dotyczyła planu robót publicznych, opracowywanego przez czynniki rządowe.

W razie ustalenia się tego planu b. premier Moraczewski miałby być powołany na specjalnego komisarza robót publicznych, mającego czuwać nad wykonaniem programu robót. Komisarjat do spraw publicznych miałby być instytucją niezależną, podporządkowaną jedynie komitetowi ekonomicznemu ministrów, na którego czele stoi wicepremier Kwiatkowski.

Gdyby pogłoska powyższa się sprawdziła, mielibyśmy już drugiego „towarzysza“ na wysokiemi stanowiskami. Jak bowiem wiadomo, został powołany do kierownictwa zakładem Powszechnych Ubezpieczeń Wzajemnych z wysoką pensją socjalista, tow. Ziemięcki.

## „Wydarzenia polityczne“.

Żyd. ortodoksyjny „Togblat“, wspominając o dysmisji p. Koca i enuncjacji p. Matuszewskiego, pisze: „Po wtorkowych uroczystościach żałobnych oczekiwane są dalsze wydarzenia polityczne. Wymienia się już nazwiska ministrów, którzy odejdą, oczekuje się doniosłych kroków na froncie gospodarczym. Ograniczenia dewizowe stanowią tylko ramy planu gospodarczego, z którym min. Kwiatkowski przyjdzie na sesję nadzwyczajną. Dymisja p. Matuszewskiego pozwala domyślać się, w jakim kierunku pójdzie ten plan gospodarczy“.

## Szał nienawiści antypolskiej na Litwie.

I to chce być kraj chrześcijański?

Ryga. W ostatnich dniach daje się zauważyć wzmocniona działalność przeciwpolskich żywiołów na Litwie, zmierzająca do sterylizowania ludności.

T. zw. Związek Odzyskania Wilna urządził szereg wieców, na których uchwalane są przeciwpolskie rezolucje. Żądają one m. in. usunięcia urzędników o poglądach polskich z państwowych i prywatnych instytucji, odebrania Polakom aparatów radiowych, aby nie mogli słuchać rozgłośni polskich, uniemożliwienie uzależniania Litwinów od Polaków drogą zaciągania u nich pożyczek, nieprzyjmowania studentów Polaków na uniwersytet kowieński itp.

Półrządowa „Aietuvos Aidai“ wyraża swe oburzenie pod adresem tych Litwinów, którzy, żeniąc się z Polkami, narażają tem samym rodzinę na polonizację oraz żąda zakazu małżeństw w tych wypadkach, gdy osoby, zawierające związek małżeński, nie dają gwarancji utrzymania litewskiego charakteru rodziny.

## Emeryci

przeciw krzywdzącym dekretem.

Ogólny Polski Kongres emerytów odbył się w Poznaniu, na którym wygłoszono kilka referatów i wysłuchano dyskusji. W wyniku Kongresu uchwalono zwrócić się do p. Prezydenta R. P., by na mocy pełnomocnictw uchylił dekret z dnia 22 listopada, a o ileby to okazało się niemożliwe, żeby wstrzymał jego wykonanie. Dalej postanowiono starać się o uchwalenie zarządzenia, na podstawie którego ściągano się od uposażeń emerytalnych dalsze składki na emeryturę, starać się o zaniechanie ściągania od emerytów podatku od uposażeń. Uchwalono podać powyższą uchwałę prezesowi Rady Ministrów i min. skarbu z tem, by do komisji rządowej, wybranej dla rozpatrzenia zagadnienia emerytalnego min. skarbu, powołał delegatów z Poznania i Pomorza, Małopolski oraz Kongresówki, wskazanych przez odnośne zreszenia emerytalne.

Ze względu na bezrobocie, Kongres zwraca się do rządu o wydanie zarządzenia, by nikt nie mógł piastować więcej aniżeli jeden płatny urząd. Kongres wyraził przekonanie, że przeprowadzenie rewizji emerytur da rządowi wystarczające środki do pokrycia wszystkich zobowiązań emerytalnych. Wyrażono również przekonanie, że skarb państwa odciążony zostanie bardzo w tych wydatkach, o ile do służby powołani będą z powrotem młodzi emeryci. W dalszym ciągu rezolucja wzywa rząd do przyznania emerytom tych ulg kolejowych, lekarskich i szkolnych, z których korzystają urzędnicy sami.

## Gratulacje z okazji święta narodowego.

W dniu 3 maja P. Prezydent R. P. otrzymał depesze gratulacyjne od króla Belgów, króla Bułgarii, króla Włoch, cesarza Iraku, króla Iraku, króla Afganistanu, regenta Jugostawii, regenta Węgier, prezydenta republiki francuskiej, prezydenta Stanów Zjednoczonych, prezydenta Estonii, prezydenta Argentyny, prezydenta Meksyku, prezydenta republiki czeskosłowackiej, prezydenta [Salvadora].



Prezydent Rzeczypospolitej w dniu 3 Maja wita się z przedstawicielami wojsk zagranicznych.



## Wyjazd delegacji włoskiej z groźbą wystąpienia z Ligi.

Genewa. We wtorek koło godz. 13,30 stało się wiadomym, że delegacja włoska na skutek dopuszczenia delegata Abisynji do obrad Ligi otrzymała od Mussoliniego polecenie, by natychmiast wyjechała z Genewy. Wobec tego br. Aloisi zawiadomił generalnego sekretarza Ligi Narodów, że nie może wziąć dalszego udziału w pracach Rady. Zadnego innego oświadczenia ze strony włoskiej nie złożono.

W kołach Ligi Narodów zdają sobie także sprawę z tego, że gest włoski zawiera nową groźbę wystąpienia Włoch z Ligi Narodów.

## Rada Ligi odroczyła się, ale sankcje będą nadal utrzymane.

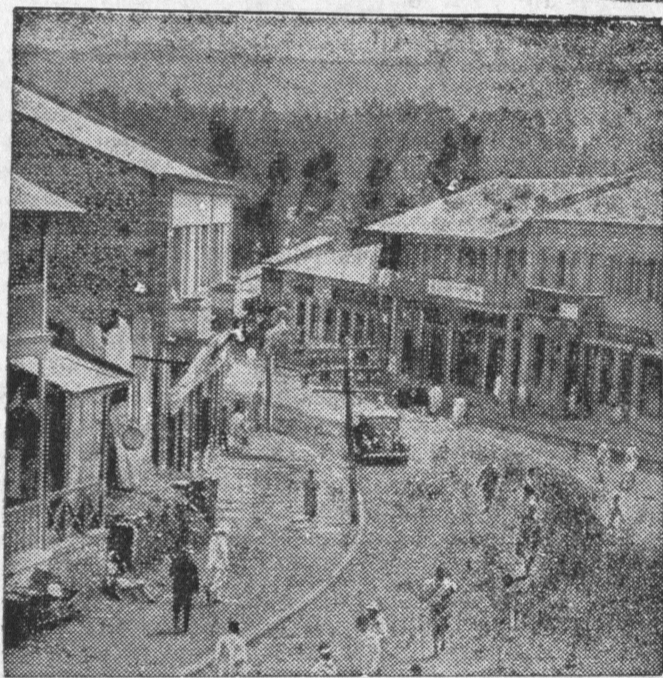
Genewa. We wtorek po południu na posiedzeniu publicznym bez udziału delegatów włoskich przyjęła Rada Ligi Narodów następującą rezolucję: „Rada, która jest powołana do tego, by zbadać konflikt włosko-abisynjski, postanawia wznowić swe obrady nad tą sprawą 15 czerwca i uważa, że nie jest wskazane zmienienie zarządzeń, które członkowie Ligi Narodów wspólnie podjęli.

## Delegacja włoska opuściła Genewę Nowa groźba wystąpienia Włoch z Ligi Narodów.

Genewa. We wtorek koło godziny 13.30 stało się wiadomym, że delegacja włoska otrzymała od Mussoliniego polecenie, by natychmiast wyjechała z Genewy. Wobec tego br. Aloisi zawiadomił generalnego sekretarza Ligi Narodów, że nie może wziąć dalszego udziału w pracach Rady. Zadnego innego oświadczenia ze strony włoskiej nie złożono.

## Negus oświadcza...

Jerozolima. Negus oświadczył wczoraj korespondentowi agencji Havasa: „Z zadowoleniem stwierdził, że Rada Ligi Narodów nie uznała barona Aloisiego za delegata Abisynji. Członkowie Rady, jak należało się tego spodziewać, nie przystali na uznanie de jure (prawnie) rządu w Abisynji innego poza rządem prawowitym. Gdyby postąpiono inaczej, byłoby to uświęcenie naruszenia zobowiązań międzynarodowych, równe włoskiemu napadowi. Celem naszego wyjazdu było położenie kresu masakrze i bezużytecznemu niszczeniu mienia publicznego. Zamiany nasze nie są jeszcze ustalone, ale będą we właściwym czasie podane do wiadomości”.



Dzielnice handlową w Addis-Abebie splondrowały doszczętnie bandy złodziejskie.

## „Wróg, który zagraża wszystkim i wszystkiemu“.

### Stanowcze wystąpienie Ojca św. przeciw komunizmowi.

Z Citta del Vaticano donosi: Ojciec św. przyjął pielgrzymkę węgierską z prymasem Węgier, kardynałem Seredy na czele.

W przemówieniu Ojciec św. podkreślił niebezpieczeństwo postępów, poczynionych przez komunizm. Na oświadczenie kardynała Seredy, który wspominał o 250 leciu udzieleniu przez Stolicę apostołską pararcia odsieczy obłożonej przez Turcję stolicy Węgier — Ojciec św. odrzekł, że upatruje pewne podobieństwo pomiędzy ówczesną epoką, a obecnymi czasami.

Mówiąc o niebezpieczeństwie komunistycznym, Ojciec św. oświadczył m. in., co następuje:

„Jest więcej niż pewne, że dziś, podobnie jak wówczas, istnieje wspólny wróg, który zagraża wszystkim i wszystkiemu: Kościołowi, rodzinie, państwu i społeczeństwu. Komunizm, który usiłuje wszędzie przeniknąć i który, niestety, przeniknął do wielu miejsc gwałtem, przebiegłością lub podstępem, przybierając nieraz pozory, budzące zaufanie.

Wielu ludzi daje się, niestety, oszukać, aż do przeoczenia wspólnego niebezpieczeństwa i parząc przez palce, oddaje jawne przysługi tej sile, która zagraża wszystkim i która posiada program ruiny społecznej, podobnie, jak to było w wiekach ubiegłych w walce z półksiężyce. Wy szukacie oparcia w Stolicy apostołskiej, zaś my szukamy oparcia w miłosierdziu Boskiem. Gdy widzimy tyle zaślepienia w świecie wobec tak olbrzymiego niebezpieczeństwa, gdy widzimy, że ci, którzy winni się zjednoczyć, celem obrony nietylko religji, ale również i cywilizacji — uchylają się od swego obowiązku — zwracamy się do Boga z całą ufaością, dlatego to nawołujemy do modlitwy wszystkich, którzy do nas przychodzą — oto do czego nawołujemy dziś wasz naród, módlcie się, albowiem jedynie z Boską pomocą możemy żywić nadzieję na lepsze dni, wolne od niebezpieczeństwa, zagrażającego wszystkiemu, co jest najświętsze i najdroższe, nadzieję na ład i pokój, który obwieścił światu Chrystus: Pokój, oparty na prawdzie, sprawiedliwości i miłosierdziu”.

## Wojska lotnicze i saperские stacjonują na Słowaczczyźnie.

Przedstawiciele organizacji słowackich złożyli w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów notę z protestem przeciwko penetracji sowieckiej na Słowaczczyznę. Nota twierdzi, że w szeregu miejscowości sowieckie wojska lotnicze i saperские stacjonują na Słowaczczyźnie w związku z organizowaniem baz lotnictwa sowieckiego w Czechosłowacji. Nad Dunajem i przy ujściu rzeki Ipel w kilku miejscowościach zostały wybudowane specjalne baraki, w których kwatrują wybudowane zostały m. in. w Piszczanach i Trenčynie. Członkowie delegacji sowieckiej w towarzystwie władz czeskich przeprowadzają wojskową inspekcję terytorjum Słowacji.

## Wystawa prasy katolickiej.

Rzym. Agencja Stefani donosi: Papież Pius XI otworzył onegdaj uroczyste wystawę prasy katolickiej. Na otwarciu Papież wygłosił przemówienie, że na wystawie są pawilony, reprezentujące 45 państw i 53 kraje Azji, Afryki i Australji. Papież wyraził ubolewanie, że na wystawie niema dwu wielkich państw, czyniąc tem aluzję do ZSRR i Niemiec.

## Słowa i czyny.

### Jak wygląda ofiarna praca prowodyrów Związku Nauczycielstwa Polskiego?

Ilustrowany Kurjer Codzienny z datą 8 kwietnia r. podał następujące informacje, które głośnym echem odbiły się w całej prasie polskiej.

„Ostatni wreszcie punkt tak wywodzi on dotyczy wysokości zarobków obecnych wydawców i red. „Płomyka”. „Sprostowanie” posuwa się w bezceremonjalności aż tak daleko, iż twierdzi, że wydawcy pism ZNP żadnego wynagrodzenia nie pobierają. Unikaliśmy podawania nazwisk i ograniczyliśmy się do ogólnego twierdzenia. Ale wobec zaprzeczenia musimy porzucić dyskreję. Otóż możemy stwierdzić, że generalni wydawcy pism Związkowych, „przewodniczący wydziału wydawniczego z urzędu”, jak go nazywa Zarząd Główny ZNP, p. Stanisław Machowski, otrzymuje nieraz do 3 tys. zł miesięcznie.

Możemy nawet służyć dokładnymi cyframi za ostatnie miesiące. A więc:

we wrześniu 1935 r. poza 245 zł poborów nauczycielskich, wypłaconych z kasy Związku, p. Machowski podjął honorarium redaktorskie — 764 zł. i prowizję za propagowanie przez Związek Nauczycielski za pośrednictwem miesięcznika „Promień słońca” cykorji „Bohema” — 1.871 zł, a więc niezależnie od drobnych sum za artykuły i koszty rozjazdów, otrzymał we wrześniu 2.880 zł.

W listopadzie tegoż roku miał 245 zł poborów nauczycielskich, ok. 750 zł honorarium redaktorskiego i prowizję za cykorję 799 zł 65 gr., a nadto w formie zaliczki na honoraria redaktorskie podjął 1.980 zł.

Dochody grudniowe p. Machowskiego wynosiły: 245 zł poborów nauczycielskich, ok. 850 zł honorarium redaktorskiego i tylko 297 zł 50 gr. prowizji za propagandę cykorji. Widocznie w miesiącu świątecznym mniej się sprzedaje cykorji.

Co do innych redaktorów i redacterek „Płomyka”, „Płomyczka”, „Małego Płomyczka” — miejskiego, „Małego płomyczka” — wiejskiego i „Małego zawodowca”, to sumy, pobierane przez nich z tytułu honorarjów w niektórych miesiącach, dochodziły, a nawet przekraczały 1.000.

Jeśli te wynagrodzenia za wydanie 4-eh malutkich formatem i objętością numerów miesięcznie zestawic z płacami nauczycielskimi, otrzymywanymi za ciężką codzienną harówkę w przepelnionych szkołach, to zobaczymy, jak dobrze umiały się urządzać „grube ryby” z Zarządu Głównego ZNP i jak one są zainteresowane w tumanieniu szerokiego ogółu nauczycielskiego, aby nie poznał prawdy, że „praca ideaowa” dygnitarzy związkowych siewic się oplaca”.

Zaiste, zbyt wielka istnieje rozbieżność między słowem, głosem i czynem rzeczywistym górnych sfer związkowych. Malutką ilustrację tej dysharmonji dał cytowany wyżej artykuł „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”. Ci, którzy wpajać mają w innych „szaleńcze umiłowanie zawodu” i wyrabiać zdolność do „całopalnej ofiarności duszy nauczycielskiej”, sami uwolnili się od obowiązków nauczycielskich, dzięki nieprzewidzianym w żadnej ustawie urlopom dla celów organizacyjnych. Siedzą w Zarządzie Związku, pobierając z jego kas dygnitarzkie uposażenia, a przytem umieli sobie stworzyć jeszcze dodatkowe źródło dochodów, wciągając dzieci szkolne do reklamy, za którą biorą niezłe pieniądze.

## Tego jeszcze nam potrzeba!

### Na Pomorzu ma powstać kolonia rzemieślnicza dla 100 młodych żydów?

Swiecie. W Bąkowiek Młynie, pow. świecki, znajduje się posiadłość przemysłowa, młyn nowoczesny i tartak oraz teren potartaczny obszaru około 300 morg. Pole leży odległym, bo całe to przedsiębiorstwo jest nieczynne od lat. Właścicielem jest żyd gdański, Louis Lichtenstein. Obecnie krąży pogłoski, że na omawianej posiadłości mają podobno żydzi zamier utworzyć swą kolonię wyszkoleniową dla stu młodych żydów, którzyby tutaj przygotowali się na ogrodników, kowali, kotodziel, stolarzy itd. czyli uczyli się takiego rzemiosła, jakie może im przydać się na wsi. Ma się też szkolić przyszłych instruktorów rolnych, rzekomo dla Palestyny..

Ale czy stu młodych żydów po wyszkoleniu ich w odpowiedniej dziedzinie rzemiosła zamiast do Palestyny nie wręcić się gdzieś na placówkę na Pomorzu?

Ile w powyższych pogłoskach prawdy, wykaże już najbliższa przyszłość.

## Dar 8 samolotów do armji.

Pan Prezydent przyjął w środę 6 bm. na audjencji gen. Berbeckiego, prezesa LOPP. oraz delegację podoficerów i przedstawicieli Doświadczalnych Warsztatów Lotniczych. Delegacja zaprosiła P. Prezydenta Rzplitej na uroczystość w dn. 10 b. m. przekazania przez korpus podoficerski Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej 8-miu samolotów szkolnych R. W. D. 8., ufundowanych drogą składek przez korpus podoficerski wojska ludowego, marynarki wojennej i Korpusu Ochrony Pogranicza.

## DZIECIĘ MARJI.

(Ciąg dalszy).

Ciężkim krokiem powlókł się doktor do domu. Tu czekał już na niego brat nauczyciel.

— Nie było cię całą noc w domu — przywitał go.

— To u doktora nic nowego — odpowiedział lekarz.

— Masz słuszność, dlatego przyrzadzę ci śniadanie.

Wejrzenie, pełne gniewu, było odpowiedzią doktora.

Zaledwie jednak spożył śniadanie, kiedy zapukano do drzwi i wszedł Stein.

— Czy mogę z doktorem pomówić w cztery oczy — zapytał.

Przeszli do drugiego pokoju, gdzie Stein rzekł: — Mam z doktorem porachunki.

— O czym pan mówi?

— O, może pan jeszcze będzie udawał obrażonego. Obrażonymi czujemy się my z powodu pańskiego podłego postępku wobec panny Józefiny dziś w nocy.

— Ach tak — śmiała się doktor nieszczercze. — Ta gaska przedstawiła zapewne moje żarty jako zbrodnię. Pytałem nauczycielkę, czy nie miałyby ochoty zmienić swego miejsca.

— Wie pan, kto pana oskarżał? Chora Fra-

nia. Z ust dziecka dowiedzieliśmy się o sprawie. Zaznaczam stanowczo, aby się pan nie odważył wstępować do naszego domu. Tu są pieniądze za dotychczasową kurację. Zegnam pana i radzę na przyszłość nie nadużywać w ten sposób zaufania, jakim się lekarza zwykle darzy.

Wezwany z miasta lekarz oświadczył, że niema nadziei utrzymania Frani przy życiu. Wszyscy starali się okazać jej jak najwięcej miłości i spełnić każde życzenie. Nikt tylko, z wyjątkiem Józefiny, nie pomyślał o tem, aby dziewczętko zaopatrzyć na drogę wieczności. Gdy Józefina wyjawiała swą myśl p. Steinowej, ta po dłuższym wahaniu uległa namowom i pozwoliła nauczycielce pójść do proboszcza z prośbą, aby udzielił Frani Sakramentów św.

Proboszcz podziękował Józefinie za troskliwość i przyobiecał jeszcze tego samego dnia przybyć.

Frانيا, przygotowana dostatecznie przez Józefinę, z wielkiem, budującym nabożeństwem przystąpiła do Sakramentów św., co obecnych wzruszyło do łez.

Wreszcie nadeszła owa noc, w której młode życie miało zgasnąć. Józefina ani na chwilę nie odstąpiła chorej, na której czole zaczął występować zimny pot; oddech stawał się coraz trudniejszy, rysy twarzy sztywniały, oczy nabierały szklatego blasku, kurczowe drganie przebiegało ciałem,

potem następował dziwny spokój do śmierci podobny. Ojciec i matka stali nad łóżeczkiem, płacząc, siostrzyczki spały, nie wiedząc, że wnet zejdzie anioł z nieba po najmłodszą siostrzyczkę. Józefina modliła się głośno, a gorąco do Marji, aby napełnić duszę, opuszczając ciało, słodką nadzieją i pragnieniem nieba i towarzystwa tej, która jest matką nas wszystkich.

Jedno spojrzenie miłosne na rodziców i Julję, potem wstrząśnienie kaszlu i — koniec.

W niedzielę rano odbył się pogrzeb Frani. Pierwszy wietrzyk wiosenny powiał nad grobem otwartym, do którego spadały lzy miłości na kwiat, tak przedwcześnie zwiedły.

W kilka dni potem weszła Józefina do pokoju Steinowej. Serdecznie podała rękę matce stroskanej i rzekła:

— Godzina naszego rozłączenia prędzej wybiła, niżśmy się spodziewały. Frania opuściła ten dom na wieczność, więc i mnie nie już w domu państwa nie zatrzymuje. Mam nadzieję, że mimo doznanych przeciwności praca moja tutaj nie była daremna. Pragnęłam wszystko, co mam najlepszego w swej duszy, przelać w dzieci pani i ufam w Boga, że Franię wychowałam dla nieba. Odchodząc stąd, nie czuję żalu do nikogo, zachowam głęboko w sercu to, co dobrego doznałam, a wszystkie przykrości puszczać w niepamięć. Jutro zamierzam wyjechać do matki. (C. d. n.)



## Spęd bekonów w Nowemnieście

odbędzie się 18 maja br., w poniedziałek, o godz. 6 rano, jak następuje:

W. Bałowski, Kamionka, Tylicze, Marzęcie, maj. Bagno i Rodzone, Mikołajki, Niem. Brzozie, M. Bałowski, Gwiżdżyny, Lekarty, Rakowice, Mroczno, Nowemniasto, Kurzętnik, Nowydwór, Bratjan, Radomno, Zajaczkowo, Samptawa.

## Spęd bekonów w Lubawie (dodatkowy)

odbędzie się we wtorek, 19 bm., o godz. 7 rano, jak następuje. (cyfry w nawiasach oznaczają maksimum sztuk od kół):

Byzwałd (5), Targowisko (15), Grodziczno (10), Zielkowo (5), Wałdyki (10), Swiniar (8), Ostaszewo (10), Rumienia (10), Rożental (20), Złotowo (8), Prątnica (5), Tuszewo (12), Lubstynek (5), Lubawa (15), Omule (8), Zwiniarz (6), Czerlin (10). Kazanie (6), majątki 1—2 sztuki. Inż. R. Raciborski.

## Spęd bekonów w Jabłonowie

odbędzie się dnia 18 maja rb. Godz. 6.— Jabłonowo-Zamek, 6,15 Ostrowite, Rywałd Król, 6,30 Linowko, 6,45 Bursztynowo, Świecie folw., Nowe Jankowice, Świecie Młyn, 7.— Brudzawy, Lembarg, 7,15 Sumówko, Nowa Wieś, 7,30 Lipinki, Konojady, Mileszewy, Lisnowo, 7,40 Płowez, 7,45 Książki, 8.— Jabłonowo, 8,10 Buk Górale, Górale, maj. Piecowa, Jaguszewice, Nowy Młyn, Kłitówko, Osetno, Dąbrówka.

Instr. P. I. R., Furmań-zyc.

## WIADOMOŚCI.

Brodnica, dnia 15 maja 1936 r.

Kalendarzyk. 15 maja, piątek, Zofji Wd. M., Jana. — 16 maja, sobota, Jana Nepomucena Kapł. — 17 maja, niedziela, 5 po Wielk., Paschalisa W. — Wschód słońca g. 3 — 41 m. Zachód słońca g. 19 — 22 m. — Wschód księżycy g. 1 — 55 m. Zachód księżycy g. 15 — 30 m.

### Z miasta i powiatu.

## Posiedzenie Pow. Komitetu P. W. i W. F. w Nowemnieście.

Nowemniasto. W dniu 7 maja br. odbyło się doroczne posiedzenie Pow. Komitetu P. W. i W. F. pow. Lubawskiego.

W zgłoszeniu przewodniczący podał do wiadomości nowy — mianowany przez Wojewodę skład Pow. Komitetu P. W. i W. F. Komitet składa się z przedstawicieli instytucji i organizacji: Przew. Dr. W. Tomczyński, członkowie: kpt. Wrona, kpt. Duleba, Insp. Szk. Ziarno, Insp. Szk. Burzyński, Domagała L., Gołąb M., Jarzęcki, Jentkiewicz Bol., Korabiowski Karol, Kulikowski Edward, Lendzion St., dr. Lebkowski, Marszałek, Szczepeński Edmund, Ulanowska Genowefa, Wachowiak, Wojciechowski Cz., ks. Zakrzewski.

W posiedzeniu poza członkami Komitetu wzięło udział cały szereg osób, zaproszonych ze sfery sportowych powiatu. W sprawie organizacyjnych ustalono skład Prezydium Kom. w osobach: Pana Starosty Dr. Tomczyńskiego, kpt. Dulebę, p. Barańskiego i Senkowskiego.

Poza tem wyłoniono sekcję administracyjno-gospodarczą w składzie: Dr. Tomczyński, kpt. Duleba, Domagała, Jentkiewicz, Kulikowski, Budnik, Jarzęcki, Turulski. sekcję społeczno-propagandową: przew. Insp. Ziarno, członkowie: ks. Zakrzewski, Dyr. Gołąb, Burzyński, Wojciechowski, Szczepeński, Napiórski, sekcję P. W. i W. F.: kpt. Duleba, Dr. Lebkowski, Łazarzewicz, Barański, Leńdzion, Korabiowski, Muchliński, Kujawska, Ulanowska, Domagała, Kulikowski, Marszałek, Rzepka Rudysz, Różycki, Jentkiewicz B.

W skład komisji rewizyjnej weszli: kpt. Wrona, Insp. Ziarno, Korabiowski, Dyr. Gołąb, zast. czł. kom. rew. Domagała, Wachowiak, Szczepeński.

Komitet przyjął do wiadomości sprawozdanie prezydium za ubiegły rok, jak również zatwierdził preliminarz na rok budż. 1936-37 w dochodach i rozchodach na sumę ogólną 6000 zł.

Kpt. Wrona podał do wiadomości program obchodu święta P. W. i W. F., które w tym roku odbędzie się w Nowemnieście. Wezmą w niem udział reprezentacje powiatów brodnickiego, rypińskiego i lubawskiego. W dyskusji nad programem pracy na rok przyszły szczególnie rozwinięta się dyskusja nad przeniesieniem siedziby Powiatowej Komendy P. W. i W. F. z Sądu do domu powiatowego, tuż przy boisku sportowym. Okazało się, że boisko niema odpowiedniej opieki, a przez bliskość siedziby Komendy P. W. funkcjonariusze jej mieliby możliwość opieki nad boiskiem, udzielania instrukcji ćwiczącym, no i sprzęt sportowy mógłby być przekazany dostarczany, zaś plac obok domu mógłby być przekazany Komendzie P. W., gdyż Krakusi od roku odczuwają brak ujeżdżalni. Również sprawy finansowe przemawiają za przeniesieniem Komendy do domu powiatowego.

W przemówieniach kilkunastu osób wyłonili się trudności co do zajęcia tego domu przez Komendę, a to dlatego, że dom ten jest zamieszkały przez sekretarza Wydz. Pow. Dyskusję przeciął członek Kom., p. Jentkiewicz Bol., który postawił formalny wniosek do głosowania, uzasadniając „Pan Naczelny sekretarz nie będzie robił trudności, bo tu idzie o obronę kraju, o wychowanie fizyczne naszej młodzieży, a trudno pomyśleć, aby Pan Zakrzewski tego nie podzielał”. Odpowiedzieli gorące oklaski zebranych. Wniosek jednogłośnie został przekazany do decyzji Wydziału Powiatowego.

## Powiatowe zawody modeli latających w Nowemnieście.

Nowemniasto. Termin powiatowych zawodów modeli latających został definitywnie ustalony na dzień 21 maja rb. o godz. 16. Zawody odbędą się na boisku sportowym. Nagrody będą pieniężne. Wstęp na boisko bezpłatny.

## Wycieczka zespołów P. R.

Nowemniasto. Instruktorzy p. r. K. S. M. okręgu nowomiejskiego zorganizowali w dniu 10 maja wycieczkę do wzorowej obory i chlewni p. Wetnickiego w Lipowym Dworze. Na oznaczony czas zjechali druhowie z następujących zespołów z W. Bałówek III i I stop. pr., Krzemieniewo II stop., Lekarty II stop., Skarlin I, Kamionka I stop. i Mikołajki I stop. Zaszczępli nas też swą obecnością wiel. ks. Zakrzewski, prezes okręgu z Nowemniasta. Pan Wetnicki w serdecznych słowach powitał wycieczkę, następnie w krótkich słowach zaznaczył, od jakiego czasu objął i zawiaduje tą gospodarką, zaznaczając, że nie jest ona z tego powodu jeszcze w takim stanie, w jakim powinna być.

Na pierwszym miejscu zainteresowała gości trzoda chlewna. Mogliśmy tam zobaczyć bardzo wzorowo utrzymaną trzodę i chlew. Następnie przystąpiono do obory, gdzie zadziwił wszystkich tak wzorowy porządek i dogodne urządzenie. Obora ta jest prowadzona pod nadzorem kontroli mleczności i można było według księgowości stwierdzić dochód od każdej krowy, po odliczeniu wartości paszy, przez nią spożytej. Wyniki czystego zysku były wprost zadziwiające i naprawdę zalecałoby się każdemu gospodarzowi prowadzić księgowość. W dalszym ciągu obejrzano stajnie, zbiorniki gnojowni, waly kompostu itd.

## Zjazd Eucharystyczny KSM Okręgu Nowomiejskiego.

Nowemniasto. Podaje się do wiadomości miasta i całego okręgu nowomiejskiego, że w dniu Wniebowstąpienia Pańskiego odbędzie się Zjazd Eucharystyczny KSM. m. i z. Zapraszamy do współudziału w Komunii św. i procesji także młodzież niezorganizowaną w KSM., taksamo wszystkie sąsiednie Oddziały z okręgu lubawskiego, działdowskiego i brodnickiego. Zgłaszać się należy do 18 bm. pod adresem p. Urbanowski, Nowemniasto Rynek.

Program uroczystości jest następujący:  
Przyjazd do Nowemniasta przed szkołę powszechną najpóźniej do godz. 8,30 rano.

2. O godz. 8,50 wymarsz do kościoła na nabożeństwo i wspólną Komunię św. (wypowiadać się w przeddzień w swej parafii).

3. O godz. 10,45 wspólne śniadanie przy rzeźni miejskiej.

4. O godz. 12 zebranie sekcji męskiej w sali gimnastycznej szkoły powszechnej, sekcji żeńskiej w sali Hotelu Centralnego, na których wygłoszone zostaną odpowiednie referaty.

5. O godz. 15,30 obiad przy rzeźni.

6. O 18 adoracja Najśw. Sakr. w kościele, uroczyste nieszpory, procesja przez miasto, ofiarowanie młodzieży Najśw. Sercu Jez. na Ryнку, zakończenie w kościele.

Uprasza się o jak najliczniejszy udział wiernych tak w nabożeństwie, jak i na zebraniach sekcyjnych. Obywatelstwo miasta uprasza się o udekorowanie okien oraz o wywieszenie chorągwi. Komitet.

Pan Wetnicki wyjaśnił zarazem, jak się robi kłiszonkę z seradeli, którą w jesieni trudno wysuszyć, a zaprawieniem tem otrzymać można z niej paszę w pełnej treści, a więc pożywną paszę dla bydła do spasnania do późnej jesieni. Zatem zalecał, żeby każdy z notesem i ołówkiem w rękę wziął się do gospodarstwa. Tem zakończył się program wycieczki i zamierzaliśmy wrócić do domu, a ks. wik. Zakrzewski, prezes okręgu nowomiejskiego, w serdecznych słowach podziękował za tak pożądaną możliwość zwiedzenia. Lecz p. Wetnicki nie uważał tego jeszcze za koniec, a zaprosił nas do siebie, gdzie przy suto zastawionych stołach zasiadli wszyscy zebrani — około 70 osób. Przy tej sposobności, gdyż kawka była w ogrodzie, p. Wetnicki nadmienił o opryskiwaniu drzew. Upiększyła nam te chwile muzyka z płyt gramofonowych i śpiew druhów. W końcu wznieśliśmy okrzyk na cześć państwa Wetnickich, zaś wiel. ks. Zakrzewski podziękował w imieniu wszystkich za tak miłe przyjęcie i suto ugośzczenie. Najlepszą podzięką atoli będzie, gdy druhowie po tak pouczającej wycieczce wezmą się z całym zapałem do udoskonalenia swych własnych gospodarstw w myśl wskazanych wzorów i prowadzenia również u siebie księgowości. Na koniec i ja pozwałam sobie złożyć W. Państwu Wetnickim serdeczne podziękowanie za miłe przyjęcie.

„Bóg zapłać”. Uczestnik.

## Z cyrku.

Nowemniasto. Wczorajsze przedstawienie w cyrku Trzosańskich było prawdziwą atrakcją dla widzów. Produkcje taneczne, humor clownów, akrobacje świetnych gimnastyków, wspaniałe popisy trasowanych koni oraz słynny jasnowidz Władysław Zwirlicz, zwany popularnie „Władziem”, który czyta myśl ludzki i to wszystko tworzy w ogólnym zarysie program, dla którego naprawdę warto iść do tego cyrku.

## Objazdowe kłno Dzwilkowe.

wyświetla w Lubawie i Nowemnieście dwa przeboje obecnego sezonu, mianowicie wielką polską operetką p. t. „Manewry Miłosne” raz „Gabinet figur woskowych”. Pierwszy film zrealizowany cały został w kolorach naturalnych. Jest to wielkie arcydzieło naszego stulecia. Bliższe szczegóły w inseracie.

## Z jarmarku.

Nowemniasto. Srodowy jarmark na bydło i konie był średnio obestany. Płacono ceny średnie, a mianowicie za cielaki 6—18 zł, źrebiaki 30—60 zł, młodsze bydło 80—140, tłuście do 200 zł. Krowy, licho odżywiane i starsze 100—140, lepsze, mleczne 140—200 zł. Konie robocze starsze 60—120, lepsze 150—200, a najlepsze 250—300 zł. Ruch handlowy słaby.

## Ogłoszenie.

Lubawa. Miejskie gimnazjum koedukacyjne w Lubawie przyjmuje zgłoszenia do egzaminów wstępnych do klas I i II młodzieży obejmującej płci.

Info: maciej udziela się w kancelarii przy ulicy Gdańskiej nr. 17 pokój nr. 11.

Data egzaminu zostanie ogłoszona w pierwszych dnach czerwca.

## Z Pomorza.

### Burza gradowa w powiecie.

Pokrzydowo. Ostatnio przeszła nad wioską Zastawie, położoną pod Pokrzydowem, burza gradowa, która wyrządziła duże szkody. Rolnicy poszkodowani nie byli od gradobicia ubezpieczeni. Również niedawno przeszła burza nad Zbicznem.

### Wycieczka kajakowa.

Lidzbark. Komenda pow. PW. i WF. urządziła 1-dn. wycieczkę kajakową. Trasa jazdy Rumian—Zarybinek—Wery i dalej rzeką Wel do tut. jeziora. Termin wycieczki 24 bm. lub 7 czerwca w zależności od pogody. Wyjazd z Działdowa dnia poprzedniego o godz. 19,15 połączym do Tuczka, stamtąd furmankami do Szczuplina, tamże przenocowanie i śniadanie rano o godz. 5 wyjazd kajakami. Żywność winni uczestnicy zabrać z sobą. Kolacja wspólna w obozie letnim w Lidzbarku w kasyne. Powrót do Działdowa o godz. 23 połączym. Koszt od osoby przy kajaku 1-osobowym 8 zł, przy 2-osobowym 6 zł. Zgłoszenia nadsyłać należy do komendy pow. PW. i WF. do 20 bm. Kajaki muszą uczestnicy wycieczki dostarczyć na stację kolejową Działdowa i zabrać stamtąd na koszt własny. Uczestnicy wycieczki z Lidzbarka dostarczają kajaki na dworzec główny w Lidzbarku o godz. 16,30 dnia poprzedniego, jak również o tej samej godz. wyjeżdżają. Niewątpliwie tut. miłośnicy tego sportu wykorzystają nadarzającą się okazję.

### Gwałtowne burze.

Lidzbark. W niedzielę, 10 bm. wieczorem, również w poniedziałek po poł. przeszły nad miastem gwałtowne burze z silnymi wyładowaniami atmosferycznymi i ulewym deszczem. W mieście burze większych szkód nie wyrządziły.

### Pożar stodoły.

Kol. Bryńsk. Późnym wieczorem 11 bm. z niewyjaśnionej dotąd przyczyny wybuchł pożar w stodole sółtysa, p. Millera w Kol. Bryńsk. Ogień zniszczył stodołę doszczętnie. Sprzęty rol. złożono uratować. Stodoła była na 250 zł ubezpieczona.

## Zajęcie naszego pisma.

Następnego dnia po wyjściu ostatniego numeru naszego pisma zostało ono nam zajęte za artykuł „Zjazd Hallerczyków w Bydgoszczy zamienił się w manifestację polityczną”, albowiem — jak umotywywano zajęcie — „artykuł ten zajęty został zarządzeniem Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy”. Tymczasem, jak donosi „Dziennik Bydgoski”, Sąd uchylił tamtą konfiskatę „Dziennika Bydgoskiego”.

Przypuszczając tedy należy, że i nam nasze zajęcie uchylenie zostanie.

Szan. Czytelnicy sami z tego przekonać się mogą, jak to jest z temi konfiskatami.

## KOMUNIKATY T. R. P.

### Zebranie Rady Towarzystwa Rolniczego Powiatowego.

odbędzie się w środę, dnia 27 maja 1936 r. o godz. 11 w Nowemnieście na sali Hotelu Centralnego.

Bezpośrednio przed zebraniem Rady TRP odbędzie się o godz. 10-tej zebranie Zarządu TRP, zaś o godz. 10,30 zebranie prezesów Kółek Rolniczych na małej sali Hotelu Centralnego.

Nr. 24 Redakcja „Przewodnika Katolickiego” przyznała p. Władysławowi Wierzbowskiemu, sekretarzowi KR w Nowemnieście, nagrodę za opracowany artykuł o zagospodarowaniu łąk.

Jako nagrodę otrzymał p. Wierzbowski 6 drzewek gruszy i 5 drzewek jabłoni.

Nr. 25. Pomorska Izba Rolnicza przyznała p. Franciszce Baranowskiej, żonie osadnika z Bielic, należącej do Koła Gospodyń Wiejskich w Krotoszynie nagrodę za wzorowe przeprowadzenie konkursu drobiowego i za prowadzenie ksiąg kontroli nieśności.

Jako nagrodę otrzymała p. Baranowska 23 kurcząt rasy „Karmazyny”. Zdobywcom nagród życzymy dalszych pięknych wyników w pracy fachowo-rolniczej.

## KĄCIK RADJOWY

### Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 16. V. 6.30 Audycja poranna. 12.25 1000 taktów muzyki. 13.10 Chwilka gosp. dom. 15.00 Pierwszy wschód słońca dziewczynki — fragm. z pow. 15.15 Nasz handel morski. 15.30 Koncert kwartetu salon. z Krakowa. 16.15 Słuch. ze Lwowa „O kapryśnej królowie i ślepej dziewczynce”. 17.00 Koncert solistów z Krakowa. 17.35 Teatr na prowincji — dialog (tr. z Wilna). 18.00 Tr. naboż. maj. z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 W murzyńskim domu. 20.45 Dziennik. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 Wesola syrena. 22.00 Koncert ork. PR. 23.00 Wiad. meteorol.

Niedziela, dn. 17. V. 9.00 Audycja poranna. 10.30 Tr. nabożeństwa. 12.15 Oratorjum „Syn marotrawny”. 13.10 Fragm. z komedji Zabłockiego „Sarmatyzm”. 13.30 Koncert Kapeli Ludowej. 14.00 Himer z Notre Dame. 14.20 Muzyka. 15.00 Godzina rolnika. 16.00 Chwilka pytań. 16.15 Muzyka. 17.40 Migawka regl. „L. szofer lwowski”. 18.00 Recital skrzyp. 18.30 Śmierć papieru — słuch. 20.00 Koncert z Gdyni. 20.45 Odczytanie pism Piłsudskiego. 21.10 Wesola lwowska fala. 21.55 Fragment marszu „Sulejówkę-Belweder”.

Poniedziałek, dn. 18. V. 6.30 Audycja poranna. 12.15 Pielegnacja okopowych — pogad. 12.25 Koncert połudn. 16.00 Lekcja języka niemieck. 16.15 Trio salonowe PR. 16.45 Wytrzymałość — skecz. 17.00 Walka z nieszczęśliwymi wypadkami — pogad. 17.15 Minuta poszł. 17.20 Recital. 17.50 Azbeł — pogad. 18.00 Koncert. 18.30 Liły od dzieci. 19.35 Wiad. sport. 20.00 Audycja żołn. 20.30 Pieśń towarzyskie starszości. 22.00 Koncert poświęcony twórczości Miłnarskiego. 23.05 Muzyka.

### Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kc.

Sobota, 16. V. 12.15, 13.15, 14.30 18.55, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i kom. żegl. 17.50 „Mieszkańcy Pomorza w epoce kamiennej” — pog. regl. 19.05 Zycie kult., artyst. i nauk. na Pomorzu. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.

Niedziela, dn. 17. V. 10.00, 15.35, 19.10, 23.05 Płyty. 14.20 Koncert życzeń. 15.25 „Pastwiska paszeczki” — pog. rol. 19.25 Koncert reklam. 19.40 Wiad. sport. z Pomorza. 20.00 Koncert ork. marynarki woj. w Gdyni.

Poniedziałek, 18. V. 12.15, 13.15, 15.30, 18.45, 21.00, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i kom. żegl. 18.30 Rozmowa ze słuchaczami. 18.40 Zycie kult., artyst. i nauk na Pomorzu. 18.50 Pogad. społ. 19.05 Wiad.gosp. z Pomorza. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. Poza tem transmisje z innych polskich stacyj.

## RUCH TOWARZYSTW.

### Bacność Hallerczycy!

Lubawa. W niedzielę, dnia 17 maj 1936 r. o godzinie 3 pop. w lokalu p. Piotrowiczowej, ul. Zamkowa, odbędzie się zebranie miesięczne placówki Zw. Hall. Program bardzo ważny. Sprawozdanie delegata ze zjazdu w Bydgoszczy. Wszyscy członkowie stawiają się obowiązkowo. Zarząd.

Nowemniasto. Majowe posiedzenie Towarzystwa Pszczelarzy odbędzie we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 13 u p. Serozyńskiego. Uprasza się o liczny udział. Zarząd.

Grodziczno. Zebranie Kółka Rolniczego w Grodzicznie odbędzie się dnia 17 maja br. po głównym nabożeństwie w lokalu p. Stienssa, o liczny udział uprasza się. Zarząd.

### Powódź w Jabłonowie!

Jabłonowo. W ub. poniedziałek przeszło nad Jabłonowem silna burza. Pomimo że trwała niecałą godzinę, woda zalała kilka domów i chlewów, położonych przy ulicy M. Piłsudskiego. W suterrenach woda stała od 25 do 80 cm, która podmyła nawet podłogi, co groziło wielkim niebezpieczeństwem. Dzięki natychmiastowej akcji tut. Ochotniczej Straży Pożarnej, która się spisała b. dobrze, wodę pompowano i przelewano na sąsiednie pole. Ofiar w ludziach nie było. Może czynnik miarodajne zainteresowałyby się tą sprawą i przeprowadziły tam kanalizację, ażeby przez to nie było już niebezpieczeństwa zagłady mienia biednych mieszkańców, zamieszkujących przy ul. M. Piłsudskiego w zw. „koszarach”.

### Zapas złota.

Jak wykazuje bilans Banku Polskiego z pierwszej dekady maja, zapas złota powiększył się o 0,8 milj. zł. do 381,4 milj zł. Pokrycie złotem wynosi 34,65 proc., przekraczając normę statutową o bezmata tylko 5 punktów.



## Dr. Władysław Byrka, prezesem Banku Polskiego.

Prezesem Banku Polskiego mianowany został dotychczasowy wicemarszałek Sejmu dr. Władysław Byrka.

**B. min. Czechowicz opuszcza partję radykalną**  
Warszawa. B. min. skarbu Gabriel Czechowicz wystąpił z Polskiej Partji Radykalnej, którą swego czasu utworzył sam wraz z ambasadorem Filipowiczem.

**Ważny dekret o organizacji obrony kraju.**  
W ub. środę ukazał się dekret Prezydenta R.P. z dnia 6 maja o sprawowaniu zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi i organizacji naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju.

Według tego dekretu generalny inspektor sił zbrojnych jest naczelnym wodzem.

### Wyjazd min. Becka z Genewy.

Genewa, 14. 5. Minister Beck opuścił Genewę dziś rano.

**Nie będzie rewizji celnej w Tczewie i Gdyni tych podróży, którzy bez wysiadania przejeżdżają przez teren gdański.**

Jak donoszą, kompetentne władze wprowadzają z dniem 15 bm. wagony tranzytowe w pociągach dalekobieżnych, przebiegających przez teren gdański.

Podróżni tych wagonów nie będą poddawani rewizji celnej na stacjach granicznych i dlatego nie będą mieli prawa opuszczania wagonów podczas postoju pociągu na stacjach kolejowych na ziemi gdańskiej.

Natomiast w Tczewie i Gdyni podlegać będą rewizji celnej jedynie podróżni, udający się z Polski na teren gdański. Dla tych podróży w każdym pociągu dalekobieżnym znajdować się będą przedziały wzgl. wagony otwarte.

### Gwałtowna burza w Kleckem.

W środę około godz. 19 nad Kielcami i okolicą przeszła niezwykle gwałtowna burza, połączona z wichurą, piorunami, a częściowo i gradem, która w zabudowaniach i na polach wyrządziła ogromne szkody.

### Echa świętokradztwa w Swarzewie.

**Puck.** W lesie pod Puckiem, niedaleko wioski Darz-lubie, znaleziono zakopane w ziemi potamane i pogruhotane przedmioty kościelne. Okazało się, że są to części naczyń religijnych, pochodzących z cudownej figury Matki Boskiej ze Swarzewa nad zatoką pucką. Znaleziono przedmioty proboszcz ze Swarzewa rozpoznał. Odnaleziono tylko część zrabowanych przedmiotów, resztę złodzieje zabrali ze sobą.

Jak wiadomo, cudowna figura, otoczona olbrzymią czelą na Kaszubach i słynna w całej Polsce, okradziona została w styczniu rb.

Została ona w świątyni swarzewskiej „Królowej Polskiego Morza”, już odnowiona i uszkodzenia naprawione z zachowaniem stylu tej pięknej figury wczesno gotyckiej. Statua została pozłocena. Figurze brak tylko koron, które złoczyńcy zrabowali.

### „Zawód”, który nam w tym roku sprawili „zimni” Święci.

Święci: Pankracj, Serwacy i Bonifacy zwykle punktualnie na trzy dni przed połową maja zjawiali się z zimnem przymrozkami.

W tym roku jednak „zimni święci” sprawili nam jakoś zawód: Święci już byli, a zima jak nie było. Tyle tylko, że czyste i jasne do niedawna niebo się przymgliło i były deszcze.

A więc zimni Święci sprawili nam w tym roku zawód choć nie przykry, a przeciwnie bardzo miły.

## OBJAZDOWE Kino Dźwiękowe LUBAWA

w poniedz., 18 bm.  
o godz. 4-tej i 8.30  
**NOWEMIASTO**  
we wtorek, 19 bm.  
o godz. 4-tej i 8.30

Rekordowy podwójny program filmowy!

## „Manewry Miłosne“

Pierwsza polska operetka zakrojona na szeroką skalę europejską. Przebój humoru, brawury i muzyki. W roli głównej Loda Halama, Mira Zimińska, Al. Zabczyński i Sielański.

## „Gabinet figur woskowych“

Pierwszy film zrealizowany w całości w naturalnych kolorach. Arcydzieło niesamowitości i grozy. Największa tajemnica i zagadka naszego stulecia. Obs. Fay Wray i Glenda Farrell.

### Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 12. 5. 1936 r.

Krowy:	
Wytuczona pełnomięsista . . . . .	56—60
Tuczona mięsista . . . . .	50—52
Nietuczona dobrze odżywiona . . . . .	42—46
Miernie odżywiona . . . . .	14—20
Jalowice:	
Wytuczona pełnomięsista . . . . .	58—62
Tuczona mięsista . . . . .	50—54
Nietuczona, dobrze odżywiona . . . . .	44—46
Miernie odżywiona . . . . .	38—40
Owce:	
Wytuczona pełnomięsista jagnięta i młodsze skopy . . . . .	00—00
Tuczona starsze skopy i maciorci . . . . .	52—56
Dobrze odżywiona . . . . .	00—00
Miernie odżywiona . . . . .	00—00
Świnie (tuczniaki):	
Pełnomięsista od 120 do 150 kg żywej wagi . . . . .	98—102
Pełnomięsista od 100 do 120 kg żywej wagi . . . . .	92—96
Pełnomięsista od 80 do 100 kg żywej wagi . . . . .	86—90
Mięs se ponad 80 kg żywej wagi . . . . .	78—84
Maciorcy i późne kastraty . . . . .	80—90

### GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 13. 5.

Płacono w złotych za 100 kg.	
Zyto . . . . .	15.25—15.50
Pszonica . . . . .	22.25—22.50
Jęczmień browarowy . . . . .	15.50—15.75
Owies . . . . .	15.50—15.75
Stemień lniane . . . . .	44.00—46.00
Wyka latowa . . . . .	25.00—27.00
Pełuszka . . . . .	25.50—27.50
Seradela . . . . .	25.00—27.00
Przełot . . . . .	75.00—90.00
Gorczyca . . . . .	32.00—34.00
Koniczyna biała . . . . .	75.00—100.00

### GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.05; funt szterling 26.39; marka niemiecka 213.45; korona czeńska 22.02.

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Wieland w Nowemioście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłuchanie składnika, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie siana, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

### MIŁOWODY

Zakład Przyrodolecznicy — Sanatorium dla sercowo chorych

rozpoczęły sezon letni

Wodolecznictwo-elektroterapia-fototerapia-masaże-płukanie jelit, diatermia krótko i długofalowa.

Elektrokardiograf — Rentgen — Rad

Informacje: MIŁOWODY, p. Oborniki Wlkp. Tel. 15.

CENY ZNIZONE — CZYNNIE CAŁY ROK

Poszukuję od zaraz lub 1-go lipca 1936 r.

### dzierżawy

150—250 mórg.

Oferty do „Drwęcy” pod Agrom 13.

Kupię damski rower w dobrym stanie. Zgłoszenia do eksp. „Drwęca” Nowemioście.

Wentylator używany kupi B. Jankowski, Nowemioście, Rynek 26.

### TAPETY

FARBY

LAKIERY

POKOST

KREDE

poleca po najniższych cenach  
**J. CIESZYŃSKI,**  
drogerja i skład farb  
**NOWEMIASTO**  
Rynek 62. Telef. 62.  
Rok założ. 1909.

**Kartofle-sadzonki**  
Majbutter I. odsiew Gisevius i Erdgold poleca  
**Probostwo, Zwiniarz.**

Poszukuję czeladnika krawieckiego na stałą pracę od zaraz  
**J. Metkowski,**  
Nowemioście, n. Drw. 2.

### TAPETY

w wielkim wyborze

— poleca —

**Księgarnia „Drwęca”**

Polecam  
**WAPNO**  
**CEMENT**  
**ODKŁADNIE**  
**LEMIESZE**  
**ROWERY**  
**Teodor Tysler.**  
Lubawa.

2,5 morga ziemi koło Łąk korzystnie na sprzedaż. Gdzie wskaże eksped. „Drwęca” Nowemioście.

Na sprzedaż dom z ogrodem i plac do budowy oraz 2 pokoje do wydzierżawienia Brodnica, ul. nad Drwęcą 15.

**Szprychy**  
dębowe suche 3 calowe 15 gr. sztuka i 2 i pół cal., większą ilość korzystnie sprzedaje **Teofil Pokojski, Boleszyn** kołodziej.

**Praktykanta**  
gospodarczego poszukuje **Graduszewski, maj. Nawra.**

### Ostrzeżenie!

Niniejszem ostrzegam przed dalszym rozgłaszaniem fałszywych wersji o mojej osobie, w przeciwnym bowiem razie podążę winnych do odpowiedzialności sądowej.  
**Jan Tarach, Nowemioście.**

**Pokojówka i dzweczyna**  
do prac domowych potrzebni **Majątek Kurzetnik.**

Potrzebny od zaraz **czeladnik krawiecki** na stałą pracę.  
**Winc. Pacholeczyk, krawiec**  
Nowemioście, Okólna 23.

**Starszy samotny CZŁOWIEK**  
do paszenia bydła może się zgłosić od zaraz.  
**Probostwo Niem. Brzozie.**

**Mieszkanie**  
od zaraz do wynajęcia.  
**Kerbs, Lidzbark,**  
Plac Hallera.

**KORZYSTNIE!**  
Sprzedam 3 place budowlane, 2 i pół morga roli blisko miasta, lub jeden.  
**Józef Tarach, Nowemioście**

**MIÓD PSZCZELNY**  
**SOK WIŚNIOWY**  
**SOK MALINOWY**  
poleca  
**Fr. Tysler, Lubawa.**

### UWAGA!

**Wapna cement**  
**dźwigary**  
**trzcina**  
**gips**

**gwoździe**  
**lemiesze, odkładnie**  
**korpusy, płozy, plugi,**  
**brony, kultywatory,**  
oraz

wszelkie inne artykuły budowlane i rolnicze poleca z nowych przesyłek po najniższych cenach

**N. EWERTOWSKI,**  
NOWEMIASTO  
Tel. 66. — Tel. 66.  
handel żelaza maszyn rolniczych, artykułów budowlanych i sprzętów domowych.



**Persil**  
**i**  
**Henko**  
oto dwa środki,  
bez których niema  
prania!

## JEDYNY NOWOCZESNY 4-MASZTOWY

# CYRK

## K. TRZOSALSKICH w NOWEMIEŚCIE na TARGOWISKU

### OSTATNIE TRZY DNI!

### W piątek i sobotę o godz. 8,15 wieczorem. Wielki zmieniony — Program.

Program, o którym mówi całe miasto

W niedzielę, dn. 17. V. Dwa Świąteczne Przedstawienia o 4,30 po poł. i o 8,15 wiecz.

Program jakiego jeszcze nie było!



# NASZ PRZYJACIEL

DODATEK ŚWIĄTECZNY

## Na niedzielę V. po Wielkiejnocy. EWANGELJA,

napisana u św. Jana rozdz. XVI. w 5—14.

W on czas mówił Jezus uczniom swoim: Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: jeśli o co prosić będziecie Ojca w imię moje, da wam. Dotychczas nie żęście nie prosili w imię moje. Proście, a weźmiecie, aby radość wasza była pełna. Tom wam powiedział przez przypowieści. Przychodzi godzina, gdy już nie przez przypowieści mówić wam będę, ale jawnie o Ojcu oznajmię wam. W on dzień w imię moje prosić będziecie i nie mówię wam, iż ja będę Ojca prosił za wami; albowiem sam Ojciec miłuje was, żeście wy mnie umiłowali i uwierzyliście, że ja od Boga wyszedłem. Wyszedłem od Ojca, a przyszedłem na świat; zaś opuszczam świat, a idę do Ojca. Rzekli mu uczniowie jego: Oto teraz jawnie mówisz, a żadnej przypowieści nie powiadasz. Teraz wiemy, że wszystko wiesz, a nie potrzeba ci, żeby cię kto pytał. Dlatego wierzymy, żeś od Boga wyszedł.

## Wniebowstąpienie Pańskie.

LEKCJA.

Dzieje ap. I. 1—11.

Pierwszą mowę uczynił o Teofilu, o wszystkim, co począł Jezus czynić, aż do dnia, którego rozkazawszy Apostołom przez Ducha świętego, które obrał, wzięty jest; którym też siebie samego po swej męce stawil żywym w rozmaitych dowodach, przez czterdzieści dni się im ukazując i mówiąc o Królestwie Bożem. A z nimi jedząc, rozkazał im, aby nie odchodzili z Jeruzalem, ale czekali obietnicy Ojcowskiej, którąście słyszeli przez usta moje. Albowiemci Jan chrzcił wodą, a wy będziecie chrzczeni Duchem świętym po wielu tych dni. A tak, którzy się byli zeszli, pytali go, mówiąc: Panie, jeżeli w tym czasie przywrócisz królestwo Izraelowi? I rzekł do nich: Nie wasza rzecz jest znać czasy i chwile, które Ojciec w swej władzy położył; ale weźmiecie moc Ducha świętego, który przyjdzie na was i będziecie mi świadkami w Jeruzalem i we wszystkiej żydowskiej ziemi i w Samarii i aż na kraj ziemi. A to rzekłszy, gdy oni patrzali, podniesion jest, a obłok wziął go do oczu ich; a gdy pilnie patrzali za nim, od nieba idącym, oto dwaj mężowie stanęli przy nich w białym odzieniu, który też rzekli: Mężowie Galilejczy, czemu stoicie, patrząc w niebo? Ten Jezus, który wzięty jest od was do nieba, tak przyjdzie, jakoście go widzieli idącego do nieba.

## EWANGELJA,

napisana u św. Marka w rozdz. 16, w. 14—20.

Onego czasu, gdy jedenaście u stołu siedziało, ukazał się im Jezus i wynawiał niedowiarstwo ich i zatwardzenie serca, iż tym, którzy go widzieli, że zmartwychwstał, nie wierzyli. I mówił im: idąc na wszystkie świat, opowiadajcie Ewangelię wszemu stworzeniu. Kto uwierzy i ochrzci się, zbawion będzie; a kto nie uwierzy, będzie potępion. A cuda tych, co uwierzą, te naśladować będą. W imię moje czarty będą wyrzucać, nowymi językami będą mówić, węże będą brać i choćby co śmiertelnego pili,



W jednej z kopalń złota w Kanadzie obsunęła się ziemia, przez co dwóch przyjaciół właściciela kopalni i jeden robotnik zostali odcięci od świata. Przy pomocy rurki dostarczono im pożywienia i dopiero po 10 minutach zdołano ich odkopać. Jeden jednakowoż zmarł. Na zdjęciu jeden z zasypanych w kilka chwil po dotarciu doń kolumny ratunek.

szkodzić im nie będzie; na niemocne ręce będą kłaść, a dobrze się mieć będą. — A Pan Jezus potem, jako do nich mówił, wzięty jest do nieba i siedzi na prawicy Bożej. A oni, wyszedłszy, przepowiadali wszędzie, a Pan dopomagał i utwierdzał mowę przez cuda, pozad idące.

## Wniebowstąpienie Pańskie.

W dzisiejszej Ewangelji św., a jeszcze obszerniej w Lekcji, która jest wstępem do Dziejów Apostolskich, opisane jest chwalebne Wniebowstąpienie Pańskie, a tę tajemnicę wyznajemy w szóstym artykule Apostolskiego Składu Wiary.

Zastanówmy się więc, dlaczego Pan Jezus wstąpił do nieba? Otóż dlatego:

1. Aby jako zwycięzca śmierci i piekła chwale swoją posiąść. Chrystus Pan przez śmierć swoją zwyciężył był śmierć, przemógł piekło i wydarł mu łup. Jak król po krwawej walce i odniesionem zwycięstwie z triumfem do zdobytego królestwa wjeżdża, aby je jako nagrodę zwycięstwa posiąść, tak Pan Jezus, Król królów, jako zwycięzca śmierci i piekła, wstępuje do niebieskiego królestwa, aby je objąć w posiadanie na zawsze.

2. Chrystus Pan do nieba wstąpił, aby być naszym pośrednikiem i rzecznikiem Ojca swojego. Chrystus, głosi św. Paweł, wszedł do nieba, aby się teraz okazał przed oblicznością Bożą za nami.

Jakaż tedy pociecha dla nas, mieć w niebie takiego pośrednika i rzecznika! Synaczkowie moi, mówi św. Jan, to wam piszę, abyście nie grzeszyli. Ale i jeśli kto zgrzeszył, rzecznika mamy u Ojca, Jezusa Chrystusa sprawiedliwego; a on jest ubлагaniem za grzechy nasze.

3. Chrystus Pan wstąpił do nieba, aby uczniom swoim zesał Ducha Świętego. Sam Zbawiciel powiedział do uczniów, zasmuconych zapowiedzianem jego odejściem: Prawdę wam powiadam: pożytecznie wam, abym ja odszedł. Bo, jeśli nie odejdę, pocieszyciel nie przyjdzie do was; a jeśli odejdę, posłę go do was. Pan Jezus musiał więc do nieba wstąpić, musiał nadziejskie królestwo swoje posiąść, ażeby Duch Święty zeszedł na królestwo, na ziemi założone (Kościoł) i obfitość łask niebieskich na nie wylał.

4. Chrystus Pan wstąpił nareszcie do nieba, aby i nam niebo otworzyć i mieszkanie zgotować. To zapewnienie dał sam P. Jezus przy ostatniej

wieczery: W domu Ojca mego jest mieszkania wiele. Jeśli by inaczej, powiedziałbym wam był: Albowiem idę gotować wam miejsce. A jeśli odejdę i zgotuję wam miejsce, przyjdę zaś i wezmę was do mnie samego, iżbyście, gdzie ja jest i wy byli. Pan Jezus, jak pisze św. Augustyn, zgotował nam w niebie mieszkanie przez to, że nam wyjednał łaskę wejścia do nieba. I my więc w niebie mieszkać mamy na wieki. Tu na ziemi jesteśmy tylko gośćmi i przychodniami, jak nas nazywa św. Paweł. Nie przywiązujmy się więc zanadto do ziemi i rzeczy znikomych, owszem, odrywajmy się od nich, aby sobie ułatwić polot do nieba.

## Ojciec św. o zadaniach Akcji Kat. w walce z bezbożnictwem.

Kardynał Verdier otrzymał od Ojca św. odpowiedź na pismo, wystosowane niedawno przez zgromadzonych na obradach w Paryżu kardynałów i arcybiskupów Francji. W odpowiedzi tej Pius XI wyraża głęboką radość i pociechę, jakie odczuwa, widząc dowody przywiązania do Stolicy Apostolskiej ze strony episkopatu francuskiego, który dokłada wszelkich starań, aby wprowadzić w życie hasło papieża: „Pax Christi in regno Christi”. Plon tej pracy jest nader obfity, jak to widać chociażby z wielkiej liczebności wiernych na wszystkich uroczystościach, jakie odbyły się ostatnio we Francji: Triduum w Lourdes, Kongres Eucharystyczny w Strassburgu, 50-lecie adoracji Najśw. Serca Jezusowego w Montmartre, 60-lecie Instytutu Katolickiego w Paryżu, 100-na rocznica kazań wielkopostnych w Notre Dame, wspaniała misja pontyfikalna w Dakarze i t. p. W dalszym ciągu swego listu Papież podkreśla niezmiernie doniosłe znaczenie „Akcji Katolickiej”. „Będzie ona — pisze Ojciec św. — najlepszym murem obronnym przeciwko atakom ciemnych sił, które stale wypowiadają wojnę Bogu i Chrystusowi. Nie można się nigdy dość wystrzeżać, zwłaszcza obecnie, ataków bolszewickich, które nie mają innego celu, jak tylko podkopanie się pod fundament porządku chrześcijańskiego. Pasterze i wierni winni być czujni i mieć się na baczności, bowiem ryczący lew się już miota, szukając, kogoby pożarł. Ale czujność kierowników i wierność świętych legionów Akcji Katolickiej potrafią wobec niebezpieczeństwa utworzyć jeszcze bardziej zwarty, jednolity front, jeszcze bardziej niezwykły, niż kiedykolwiek...”

## 100.000 nowych małżeństw złożyło hołd Ojcu św.

Liczba młodych małżeństw, które przyjęte zostały na specjalnych audjencjach przez Ojca św., przekroczyła na audjencji, udzielonej ostatnio, cyfrę 100.000. Większość tych małżeństw pochodzi z Italji, jednakże małżeństwa z poza Włoch stanowią również bardzo poważny odsetek.

## 30 lat w narzeczeństwie.

Ostatnio w gminie Nowo-Iwiczna odbył się ślub 54-letniego Goździkiewicza z 50-letnią panną Barbarą Stępkówną. Pierwsze zapowiedzi zostały ogłoszone przed 30 laty. Na skutek jednak powstałego o miedzę sporu między ojcami młodych mowy być nie mogło o małżeństwie. Ojciec Barbary przysiągł przed krzyżem, że, póki żyć będzie, nie odda córki wrogowi.

W roku ubiegłym stary Stępek zmarł. Alojzy, który pozostał wiernym swej wybrance, zaproponował Barbarze małżeństwo. Zgodziła się, ale dopiero po pierwszej rocznicy śmierci swego ojca. Na ślubie w parafji byli obecni mieszkańcy wszystkich sąsiednich wsi. Młodej parze ofiarowano parę białych gołębi jako symbol miłości.



## Szczałki apostoła trędowatych wróciły do ojczyzny.

W tych dniach do Vlissingen (Belgia) zawinął belgijski okręt szkolny „Mercator”, wiozący na pokładzie śmiertelne szczątki słynnego apostoła trędowatych, o. Damiana Devenster, który zmarł w 1883 r. na wyspach hawajskich, gdzie założył pierwszy przytułek dla trędowatych. Po ustawieniu na pokładzie katafalku z trumną „Mercator” ruszył do Antwerpji, dokąd przybył, otoczony flotylą większych i mniejszych statków i łodzi. Akt powitania szczątków o. Damiana i przeniesienia ich na ląd odbył się z niezmiernie wielką uroczystością. W pogrzebie uczestniczył król belgijski Leopold. — Na zdjęciu przewiezienie trumny do kościoła św. Józefa w Leodjum.



Powitanie przez grupę dzieci włoskiej następczyni tronu, przybyłej do Afryki Wschodniej w charakterze sanitariuszki.





Pracownicy zakładów uzbrojenia ofiarowali armii polskiej 100 karabinów maszynowych. Na zdjęciu Prezydent (1) w rozmowie z gen. inspektorem sił zbrojnych (2).

## Wielka manifestacja katolickiego Krakowa

ku czci św. St. Szczepanowskiego.

Kraków. Na zakończenie uroczystości, związanych z 900-leciem urodzin św. Stanisława Szczepanowskiego, odbyła się w Krakowie wielka procesja z relikwiami Świętego, która w godzinach rannych wyruszyła z Wawelu na Skałkę.

W uroczystej procesji, prowadzonej przez ks. prymasa Polski, kardynała dr. Hlonda, w otoczeniu ks. metropolity krakowskiego dr. Adama Sapiehy, biskupów tarnowskiego ks. dr. Lisowskiego i biskupa dr. Responda oraz b. licznego duchowieństwa, wzięły udział wielotysięczne tłumy wiernych, które przybyły zarówno z miasta, jak i z bliższych i dalszych okolic Krakowa wielkimi pielgrzymkami dla wzięcia udziału w uroczystości kościelnych. W procesji wzięli również udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych oraz b. liczne stowarzyszenia religijne.

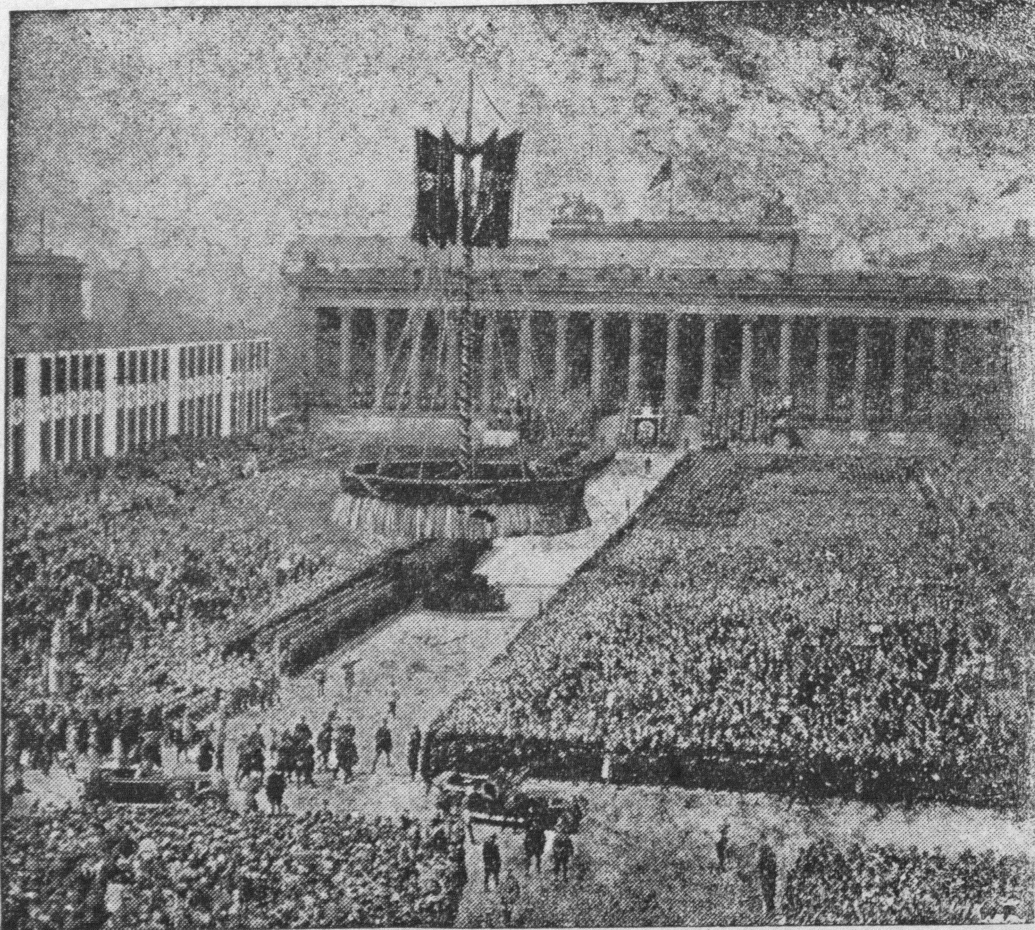
Po przybyciu na Skałkę ks. biskup dr. Respond odprawił sumę, w czasie której kazanie wygłosił ks. biskup dr. Lisowski. Po nabożeństwie na Skałce procesja z relikwiami św. Stanisława powróciła do katedry wawelskiej. Procesja była wielką manifestacją katolickiego Krakowa i ziemi krakowskiej.

### Krwawy krzyż na niebie.

W Stanisławowie zauważono dziwne zjawisko. Na widnokręgu ukazał się nagle słup ognia, który po chwili rozlał się po niebie i w końcu zamienił się w ognisty krzyż.

### Kot ze skrzydłami.

Pod stolicą Toskanji w miasteczku włoskiem Ouerceta chłopcy wiejscy schwycili w sidła kota ze skrzydłami. Kota zamknięto do klatki, budząc powszechny podziw u mieszkańców miasteczka i okolicy.



Niemcy uroczysto obchodzili 1 maja jako narodowe święto świata pracy. Zwłaszcza imponująco wypadł obchód w Berlinie, gdzie w Lustgartenie do zgromadzonej tłumów przemówił kanclerz Hitler.

## Przez księżkę do nabożeństwa odnaleziono skarb.

Ziemianin na Kresach Wschodnich, Hipolit B., był dziwakiem. W pierwszym roku wielkiej wojny wycofał w rozmaitych rosyjskich bankach ulokowane kapitały i nabył za nie sztaby złota, które schował w nikomu nieznanym miejscu. Zmarł w 1915 r. w swoim majątku. Testamentu nie pozostawił. Umierając kazał tylko staremu słudze wręczyć swemu wnukowi, a zarazem jednemu spadkobiercy, Aleksandrowi, zniszczoną księżkę do nabożeństwa, w której drżącą ręką konającego napisał:

„To jest mój skarb”.

Wnuk przyjechał i zaczął przeszukiwać gorliwie dwór, zabudowania i park, lecz na ślad skarbu nie natrafił. Otrzymał księżkę do nabożeństwa zabrał ze sobą i oddał synowi, uczniowi gimnazjum.

Przez majątek tymczasem przewalili się wojska niemieckie i nawała bolszewicka. Wszyscy szukali gorączkowo skarbu, o którym było głośno. Stary sługa podczas torturowania przez bolszewików, żądających wyjawienia miejsca ukrycia skarbu, skończył.

Aleksander B. osiedlił się z rodziną w majątku, który zastał w ruinie; doprowadził do jakiegoś takiego porządku, borykając się z trudnościami finansowymi. W tym roku ożenił się jego syn Wacław i przyjechał z żoną do rodziców. — Dziwnym trafem zabrał ze sobą księżkę do nabożeństwa pradziadka. Księżka zwróciła na siebie uwagę młodej pani. Przeglądając ją, stwierdziła, że niektóre litery są w niej podkreślone. Mozolnie je zestawiając, zdołała ułożyć słowa, a z nich zdania, które dokładnie wskazywały miejsce, gdzie został ukryty złoty skarb. Rzeczywiście wykopano dużą dębową beczkę, pełną sztab złota.

## Niezwykłe ciekawy wypadek w kościele we Florencji.

Florencja. Proboszcz kościoła Santa Maria in Lungarno, Goti, odprawił Mszę św. W chwili, gdy kapłan podniósł kielich, napełniony białym winem, jedna kropla wina spadła na biały jego ornat i momentalnie rozszerzyła się w dużą plamę krwawą. Kilka osób, które, stojąc blisko ołtarza, zauważyły to zjawisko, opowiedziało o nim natychmiast innym tak, że wiadomość wkrótce rozeszła się po mieście.

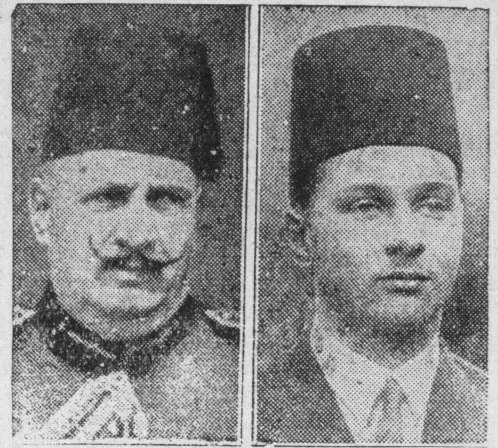
W kilka godzin później została wzięta przez Włochów Addis Abeba. Florenczycy mówią obecnie, że wypadek, który stał się przy ołtarzu w kościele Santa Maria in Lungarno, był zapowiedzią wielkiego, ostatecznego zwycięstwa Włoch w Abisynji.

## Tragiczny koniec wojującego bezbożnika.

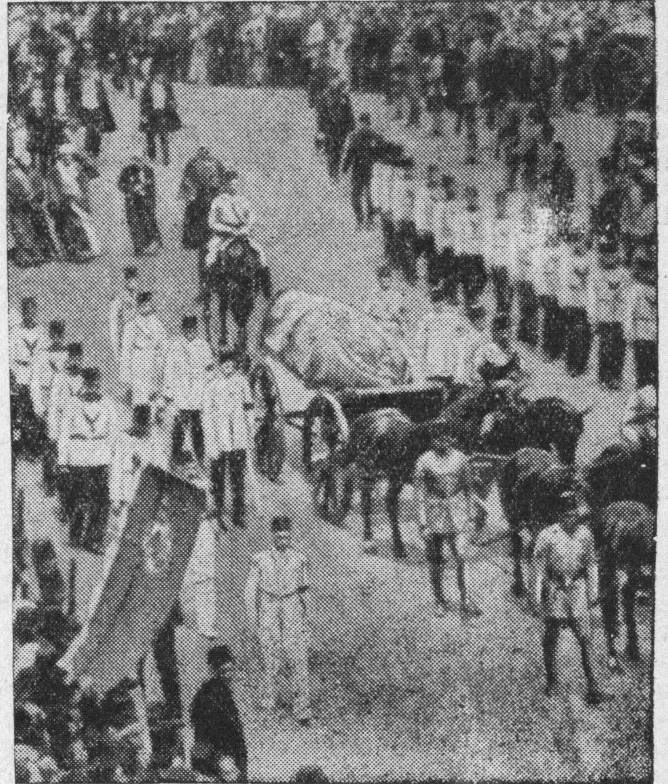
Mieszkaniec Antwerpii, niej. Franz Engles, odstępca od kościoła, jeden z przywódców miejsc. organizacji bezbożników, brał udział w okresie Wielkiego Postu w przedstawieniu antyreligijnem, zatytułowanym „Bóg w Beauring”, (widowisko to zawierało zapewne bluźniercze aluzje z powodu wieści, jakie krążyły w Belgii o objawieniach Matki Najświętszej w miejscowości Beauring).

Otóż w czasie tego przedstawienia, na którym publiczność składała się przeważnie z miejscowych komunistów i bezbożników, Engles głośno zawołał: „Gdybym musiał wybierać między Bogiem, a szatanem — to oddałbym się raczej całemu, ze skórą i włosami, w ręce szatana”. I cóż się stało? Oto w Wielki Piątek człowiek ten upił się prawie do nieprzytomności, poczem doszedł

na przedstawienie do miejscowego kina. Wkrótce potem kino to stanęło w płomieniach. Wśród publiczności znaleziono kilku rannych i jednego zmarłego, nawpół spalonego, w którym rozpoznano bluźniercę Englesa.



Zmarły król egipski Fuad I. liczył 68 lat. Z prawej 16-letni następca tronu, książę Faruk, który dotąd odbywał studia wojskowe w Anglii, a obecnie wrócił do kraju.



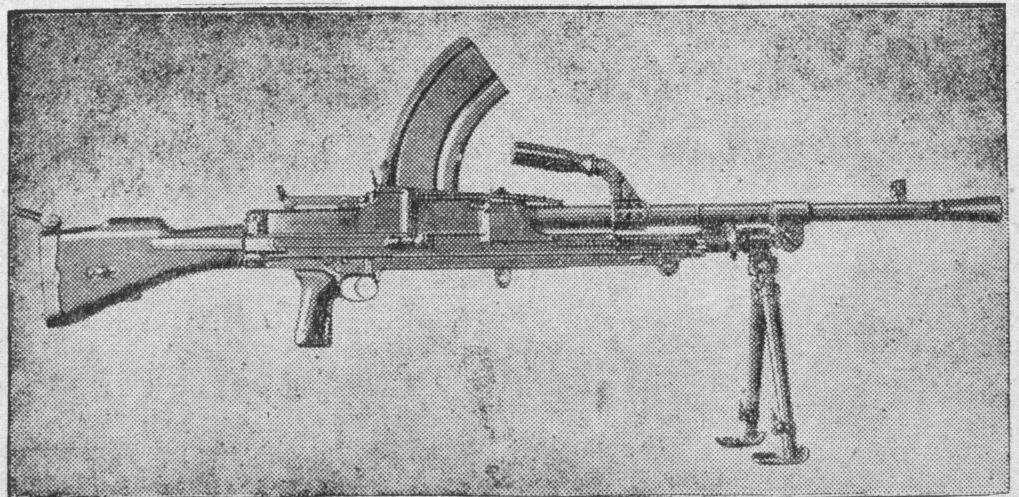
Orszak pogrzebowy króla egipskiego Fuada. Cztery trumnie kroczą marynarze.

## Dobrze zrozumiał przykazanie.

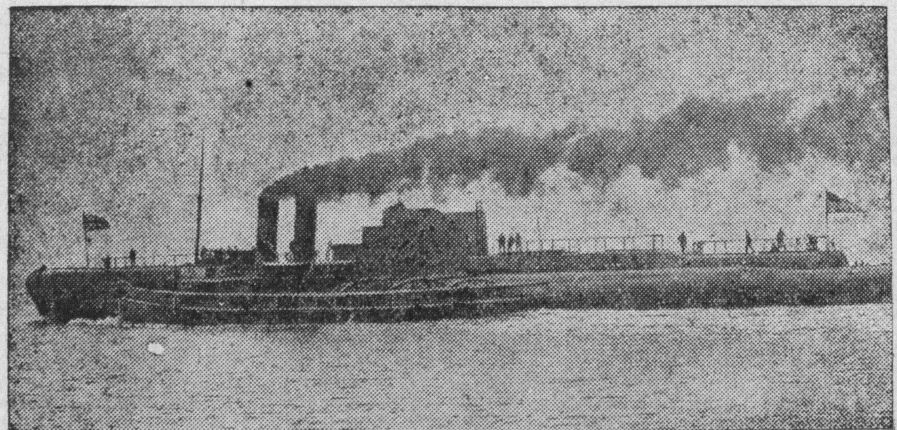
— A mówiłem wam zawsze, Wojciechu, że wódka to wasz najgorszy nieprzyjaciel, a wy tego nie chcecie słuchać.  
— Tak to niby jest, proszę ja wielmożnego dobrodzieja, ale i przykazanie nakazuje nam miłować swoich nieprzyjaciół.

— Obiecuję sobie włosy i teraz już nie wyglądam, jak staruszka, prawda?  
— Teraz wygląda pani, jak staruszek.

— Przesłałem ci powiedzieć, że przyjąłem twoją dawną pokojówkę Zosię.  
— Ach! jakżeście mogli taką...  
— Ależ nie obawiaj się, my przecież wszystkiemu, co ona opowiada o tobie, nie wierzymy...



Nowy typ lekkiego karabinu maszynowego wprowadzono w Anglii.



W czasie ćwiczeń angielska łódź podwodna „Perseus” osadła na mieliźnie. Przy pomocy holownika ściągnięto ją do doku.